

Kleszcz & Stahu, Nie żyje I Yram Yracz 2

[Refren]

Oddychaj! Chyba już nie oddycha.
Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!
Oddychaj! Chyba już nie oddycha.
Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!

[1 zwrotka]

(O illle) szczęście istnieje (w ogóllle),
stabilność będzie tylko w trumnie.
Mówię Tobie ja Kleszcz - Step, Luk,
Luk, Step... Glob to jeden wielki zbuk.
Luk, Step (go z-d-d-d-deptał) Reptile, fatality, moja flegma to pluję!
Wszystko tu jest martwe i żywe, szaro bure, podtrzymywane przez aparaturę.
Chodź, pomalujemy świat mam kredki,
namalujemy martwą Micky, na niej...
ki-kilogramów milion waży smutne serce.
Maluję czarne słońce, maluję czarną tęczę.
"Mam klepsydrę" piszę, wywieszam na słupie
Nie żyje świat, w który wierzyłem, żyjemy na trupie.

[Refren]

Oddychaj! Chyba już nie oddycha.
Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!
Oddychaj! Chyba już nie oddycha.
Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!

[2 zwrotka]

Sobie wyobraź taki obraz,
że wszystko w co wierzyłeś znika-a pewnego-o dnia.
Zgadnij to lewe układy, mady i larwy.
Same ciemne barwy, bez wartości skarby z łupów.
Nie żyjąca Ziemia żywych trupów.
Kuku, na muniu kuku. Lecę na czarnym kuku, na zbuku.
Ja żyję jak cień, to czerń. Nieistotne to czy noc czy dzień,
czy czerń, cierń, cierpię, ciernie we mnie.
Ej typie, chodź zapraszam na stypę.
Wspomnimy szklane domy i to jak szkło się sypie.

Umarł nie żyje świat, który ja maluję, a może on nie istniał w ogóle... [Refren] Oddychaj! Chyba już

Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!
Oddychaj! Chyba już nie oddycha.
Agonia, cierpi i dogorywa!
Ostatnim tchem nadzieję mi zabiera.
Umarł, nie żyje świat! Nie żyję ja!